

Kulturalne „serce” Torunia

Od wielu miesięcy w centrum piernikowego miasta można podziwiać niezwykle interesującą budowlę, która odbiega od architektury pozostałej części grodu Kopernika. Mowa oczywiście o Centrum Kulturalno - Kongresowym Jordanki, które zaprojektował hiszpański architekt Fernando Menis. Wśród mieszkańców Torunia i okolicznych miejscowości budynek wzbudzał ogromne zainteresowanie. W końcu nadeszły grudniowe dni, podczas których odbyły się pierwsze kulturalne imprezy.

Mnóstwo pozytywnych opinii o tym ciekawym miejscu skłoniło redaktorów „Szkolnego Reportera” do odwiedzenia Centrum, gdzie na co dzień można zobaczyć znakomite przedstawienia teatralne, występy znanych, polskich i zagranicznych artystów, kabarety, ale również różnego rodzaju wystawy, targi czy pokazy.

Nad realizacjami czuwają doświadczeni, świetnie przeszkoleni pracownicy. Nie mają łatwej pracy, ponieważ wszystkie wydarzenia odbywają się na żywo i czasami przygotowania do nich trwają kilkanaście godzin. Najważniejszy jest efekt końcowy oraz zadowolenie widza, który wychodzi z uśmiechem na twarzy i chęcią powrotu na kolejne niezwykle spotkanie w Jordankach.

Zapraszamy do lektury wywiadu z realizatorami nagłośnienia i oświetlenia, panami **Bartoszem Kurkowskim** i **Maciejem Tucholskim**, którzy pokazali nam wnętrze i wszystkie zakamarki niezwyklej toruńskiej budowli oraz opowiedzieli o swojej interesującej i zarazem bardzo trudnej pracy!

Zapraszamy do lektury!

**Wywiad z realizatorami nagłośnienia i oświetlenia z CKK Jordanki,
panami Bartoszem Kurkowskim i Maciejem Tucholskim**

Bartek: Znajdujemy się w jednym z najnowszych i najnowocześniejszych budynków, w których odbywają się liczne imprezy kulturalne. Czy mogliby Panowie powiedzieć, jakiego typu są wydarzenia?

pan Maciek: *Nasze Centrum jest zaprojektowane w taki sposób, żeby można było w nim zorganizować wszelkiego rodzaju zdarzenia: konferencje, wystawy, projekcje kinowe, koncerty muzyki jazzowej, rozrywkowej, bluesowej i innych gatunków. Oprócz tego odbywają się również sztuki teatralne czy operowe. Zastosowań jest mnóstwo.*

Julka: Jaką Panowie pełnią funkcję podczas odbywających się wydarzeń?

pan Bartek: *Zajmujemy się przede wszystkim obsługą sprzętu nagłośnieniowego, oświetleniowego oraz multimedialnego podczas realizacji wydarzeń odbywających się na terenie Centrum. Kiedy przyjeżdża wykonawca ze swoimi realizatorami, to pomagamy w programowaniu sprzętu, dajemy wskazówki dotyczące obiektu, aby sprawnie i bezproblemowo przebiegały przygotowania na przykład do wieczornego koncertu lub sztuki teatralnej i żeby widzowie byli zadowoleni z odbioru wydarzenia.*

Krzyś: W tak dużym obiekcie pracuje pewnie dużo osób?

pan Maciek: *Nasz zespół nie jest liczny. Cały oddział techniczny to dziewięć osób. W dziale administracyjnym pracuje szesnaście, więc łącznie z nami w Centrum zatrudnionych jest dwadzieścia pięć osób.*

Bartek: Czy odczuwają Panowie satysfakcję z wykonywanej pracy?

pan Bartek: *Oczywiście! Po dobrze wykonanej pracy zawsze czujemy satysfakcję, zwłaszcza, jeśli artyści lub menadżer na zakończenie przychodzą i nam dziękują lub jeśli sami czujemy, że zrobiliśmy coś dobrze. Przede wszystkim robimy to, co lubimy, więc spełniamy się zawodowo i to sprawia nam radość.*

Julka: **Jakie trzeba posiadać cechy i umiejętności, aby zostać realizatorem nagłośnienia i oświetlenia?**

pan Maciek: *Trzeba posiadać wiele umiejętności takich jak znajomość elektroniki, elektryki czy informatyki. Wypadałoby również znać się trochę na muzyce. ☺ Osoba, która zajmuje się nagłośnieniem, musi zestroić w taki sposób wszystkie instrumenty i głosy wokalistów, żeby widzowie z przyjemnością ich słuchali. Trzeba znać się również na kolorach w przypadku osób obsługujących sprzęt oświetleniowy. Pamiętajcie, aby uważać na plastyce. ☺*

Istotnymi cechami są kreatywność i odporność na stres, bo nasza praca jest czasami bardzo stresująca. Często jesteśmy zmęczeni, gdyż nie mamy limitowanego czasu pracy. Zdarza się, że artysta chce jeszcze raz wypróbować sprzęt przed występem, bo nie jest do końca usatysfakcjonowany i często próby się przedłużają. Wszystko bardzo szybko się zmienia, rozwija, dlatego trzeba być otwartym na te zmiany i chętnym do poszerzania swoich kompetencji, uczenia się nowych rzeczy. To jest chyba najważniejsze.

Krzyś: **W Centrum odbyło się wiele koncertów i innych imprez. Z jakimi sławnymi osobami mieli Panowie okazję współpracować?**

pan Bartek: *Dotychczas na terenie Centrum odbyło się kilkanaście koncertów. Współpracowaliśmy wówczas z wieloma topowymi gwiazdami, chociażby z Anią Wyszkonii, zespołem Hey, Krzysztofem Cugowskim i Braćmi, Zbigniewem Wodeckim, Hanką Śleszyńską, Arką Noego, Alicją Majewską, Justyną Steczkowską czy zespołem Mazowsze. Podczas koncertu pamięci Grzegorza Cichowskiego mieliśmy tutaj całą plejadę polskich gwiazd: Kayah, Monikę Brodkę, Kasię Kowalską, Kasię Nosowską, Igora Herbuta - wokalistę zespołu Lemon i wielu innych artystów. W swoim kilkunastoletnim dorobku zawodowym mamy również realizację koncertów innych wokalistów i zespołów.*

Bartek: **Jak wygląda czas przygotowań do zbliżającej się imprezy?**

pan Maciek: *Zawsze podobnie. Wstajemy wcześniej rano, do pracy przychodzimy jako pierwsi. Przygotowujemy sprzęt odpowiedni do danego wydarzenia. Każdy artysta ma swoją specyfikację wymaganego sprzętu, którą wcześniej, przed koncertem, nam wysyła. Same przygotowania trwają kilka godzin, a wieczorem jest koncert, który kończy się zazwyczaj o dwudziestej czwartej.*

Julka: **Jaki sprzęt Panowie obsługują?**

pan Bartek: *Obsługujemy każdego rodzaju sprzęt oświetleniowy i nagłośnieniowy. Na scenie jest tak zwana mechanika dolna, czyli zapadnie. Mechanikę górną tworzą sztankiety i mosty, które są uzbrojone w sprzęt. Wszystko, co jest na wyposażeniu sali, musimy obsługiwać i przygotowywać dla danych wykonawców zgodnie z ustawieniami, które sobie zażyczą. Czasami opuszczamy sztankiety i mosty, montujemy sprzęt, który wcześniej należy przywieźć specjalnym wózkiem. Wszystko musi być odpowiednio zamaskowane, aby scena wyglądała estetycznie. Podczas wydarzeń naszymi głównymi narzędziami są konsolety do obsługi oraz sterowania maszynami oświetleniowymi i nagłośnieniowymi.*

Krzyś: **Czy do wykonywanej przez Panów pracy jest potrzebne wcześniejsze doświadczenie, czy można się wszystkiego nauczyć na bieżąco?**

pan Maciek: *Najbardziej doświadczeni pracownicy mają zwykle po kilkanaście lat doświadczenia, ale*

zaczynali od podstaw, czyli od noszenia kabli, dźwigania skrzyń ze sprzętem. Następnie pracowali na scenie, pomagali innym, od których wiele się nauczyli. I tak krok po kroku zyskuje się doświadczenie, wiedzę i staje się realizatorem. To najwyższy szczebel kariery w naszym zawodzie.

Żeby rozpocząć pracę w Centrum musieliśmy spełnić odpowiednie warunki. Jednak najważniejsze było doświadczenie. Osoby, które nie pracowały w branży minimum pięciu lat, nie miały szans. Pracodawca musi mieć pewność, że znamy się na tym, co robimy i każdy koncert, przedstawienie teatralne, kabaret czy konferencja będą dla widzów niezwykłym i pięknym wydarzeniem. Odpowiadając na Wasze pytanie, na stanowisko realizatora oświetlenia czy nagłośnienia nie mógłby przyjść każdy i uczyć się na bieżąco. Należy mieć doświadczenie.

Julka: Jak spędzają Panowie czas wolny?

pan Bartek: Czas wolny spędzamy przede wszystkim na odpoczynku i relaksie z bliskimi. Staramy się prowadzić aktywny tryb życia, lubimy przejażdżki rowerowe czy motorowe, wyjazdy na basen, nad jezioro w sezonie letnim, do kina, ale czas wolny to również gry i zabawy w domu. Naszym głównym problemem jest to, że tego czasu wolnego mamy bardzo mało. Przeważnie pracujemy w weekendy, bo wtedy odbywa się najwięcej wydarzeń kulturalnych. Najczęściej przychodzimy do pracy rano, a wychodzimy wieczorem. Kiedy jesteśmy w domu, to wykorzystujemy czas jak najlepiej, ponieważ nasi bliscy są dla nas najważniejsi.

Redaktorzy zobaczyli miejsce pracy realizatora oświetlenia i nagłośnienia, salę koncertową, która mieści około 900 widzów, salę katedralną dla około 300 widzów, wyposażoną w system kinowy 3D, garderoby gwiazd, całe zaplecze techniczne oraz dwupoziomowy parking podziemny. Panowie opowiedzieli o nowinkach technologicznych, pokazali technikę nagłośnieniową, oświetleniową oraz mechanikę sceniczną górną i dolną.

Serdeczne podziękowania dla pana Bartka i pana Maćka za poświęcony czas, miłe przyjęcie, oprowadzenie po obiekcie, opowiedzenie o swoich zawodach oraz pyszny poczęstunek! ☺